

Sygn. akt I Ca 250/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014r.

**Sąd Okręgowy** w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Jerzy Dymke

Sędzia SO Tomasz Sagała-spr.

Sędzia SO Grzegorz Zabielski

Protokolant: st. sekr. sąd Janina Suchecka

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy **z powództwa** B. K.

**przeciwko** M. K.

o usunięcie niezgodności pomiędzy stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 16 maja 2012 r., sygn., akt I C 349/11

orzeka:

1. w następstwie zamiany żądania w postępowaniu apelacyjnym - zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że usuwa niezgodność poprzez wpisanie w dziale II B. K. i M. K. na prawach współwłasności ułamkowej po 1/2 (jednej drugiej) części, w miejsce M. K.;
2. oddala apelację;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce w sprawie I C 349/11 z powództwa B. K. przeciwko M. K. - o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, usunął niezgodność między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ostrołęce dla spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego w O. przy ul. (...). W. P. 6, a rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie w dziale II B. K. i M. K. na prawach współwłasności ustawowej małżeńskiej w miejsce M. K. (pkt 1 sentencji), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7500 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódkę zwolniono (pkt 2 sentencji) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3 sentencji).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia faktyczne. B. K. i M. K. w dniu 14.7.2003 r. pozostawali w związku małżeńskim i wspólności ustawowej. W dniu 14.7.2003 r. M. K. zawarł z M. M. (1) umowę kupna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w O. (obecnie ul. (...)). W akcie notarialnym (...) potwierdziła oświadczenie M. K., że nabycia dokonuje za fundusze nie należące do wspólności ustawowej małżeńskiej. Środki na zakup prawa do lokalu pochodziły tymczasem z majątku wspólnego małżonków K..

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. między małżonkami K. powstała z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa). Przyjął domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), którego pozwany w toku postępowania dowodowego nie wzruszył, że przedmioty nabyte w jej trakcie zostały nabyte z majątku dorobkowego do wspólności majątkowej, natomiast nabycie z majątku odrębnego musiałoby wynikać nie tylko z oświadczenia dokonującego transakcji, ale z całokształtu okoliczności nabycia. Zeznania rodziców pozwanego i zeznania pozwanego, że prawo nabył ze środków należących do majątku osobistego uznał za niewiarygodne i stronnicze. Wskazał, że powódka nie była stroną umowy z dnia 14.07.2003 r., a zawarte w akcie jej oświadczenie wiedzy nie stanowi oświadczenia woli i nie jest decydujące do ustalenia,

1

czy prawo zostało nabyte do majątku wspólnego. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powódki, że została zaskoczona informacją notariusza o nabyciu za środki z majątku osobistego M. K., wobec tego, iż także z zeznań M. M. (1) wynika przekonanie o sprzedaży prawa małżonkom B. i M. K..

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany zarzucając mu: 1) naruszenie art. 244 k.p.c. i art. 252 k.p.c. polegającego na przerzuceniu na pozwanego ciężaru udowodnienia źródeł sfinansowania zakupu mieszkania przy ul. (...) w O. w sytuacji, gdy przedstawił dokument (akt notarialny) korzystający z domniemania zgodności z prawdą, zatem inicjatywa dowodowa spoczywała na osobie, która zaprzeczała okolicznościom zaświadczonej w tym dokumencie (powódce), nadto uznanie że oświadczenie B. K. zawarte w akcie notarialnym jest oświadczeniem wiedzy i nie służy mu domniemanie prawdziwości, 2) naruszenie art. 247 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodów w postaci zeznań świadków i stron ponad osnowę dokumentu (aktu notarialnego), 3) naruszenie art. 231 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na dowodach osobowych przedstawianych przez stronę powodową, jednakże stanowiących źródło sprzecznych informacji na temat źródła finansowania zakupu mieszkania - zeznaniach osób skonfliktowanych z pozwanym; sprzeczne z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem uznanie za prawdziwe twierdzeń powódki o byciu w szoku podczas podpisywania aktu notarialnego, niewyjaśnienie na czym ten szok miałby polegać; sprzeczne z logiką przyznanie racji twierdzeniom powódki, że pieniądze ze sprzedaży mieszkania powoda i pozwanej przy ul. (...) w O. zostały przekazane rodzicom pozwanego, a ci te same pieniądze przekazali na zakup mieszkania M. M. (1) przy ul. (...) w O., gdy wkład budowlany na ww. mieszkanie został wpłacony przez rodziców pozwanego wcześniej, niż zostało ono sprzedane, a ponadto M. M. (1) twierdzi odmiennie niż powódka, że pieniądze przekazały jej strony, a nie rodzice pozwanego; przez nierozważenie dowodów przedstawianych przez pozwanego, tj. świadków Z. K. oraz T. K. oraz dokumentów w postaci zaświadczenia SM Centrum w O. dotyczącego wpłat na wkład budowlany na mieszkanie M. M. (1) przy ul. (...) w O. oraz wyciągów z ewidencji przychodów Z. K., 4) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak podania przyczyn odmowy wiary dowodom przedstawionym przez pozwanego i nie wyjaśnienie dania wiary dowodom i twierdzeniom powódki.

Z uwagi na powyższe wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Powódka z kolei wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce w sprawie I Ca 211/12 w niniejszej sprawie apelację oddalił i zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Od orzeczenia Sądu II instancji skargę kasacyjną wniósł pozwany. W wyniku jej rozpoznania Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21.03.2014 r., sygn. akt IV CSK 396/13 uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 12.12.2014 r., sygn.

akt I Ca 211/12 i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy jako uzasadniony uznał zarzut skarżącego zmierzający do zakwestionowania prawidłowości konstrukcji uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, poprzez niezamieszczenie w jego treści wyczerpujących wyjaśnień w zakresie przyczyn zmiany postanowienia dowodowego wydanego w postępowaniu apelacyjnym oraz stanowiska tego Sądu co do znaczenia niespornego faktu, że między stronami został prawomocnie orzeczony rozwód, a powódka dokonała zmiany zgłoszonego żądania domagając się uzgodnienia treści księgi wieczystej przez wpisanie stron jako współwłaścicieli po 1/4 części. Wskazał bowiem, że ani czynności związane z postępowaniem dowodowym, podjęte przez Sąd Okręgowy, który z urzędu postanowił przeprowadzić dowód z zeznań świadka - notariusza, przed którym została zawarta umowa sprzedaży, jak i późniejsze uchylene tego postanowienia dowodowego nie zostały ujęte w motywach rozstrzygnięcia, w konsekwencji bez takowych trudno ustalić czy i jakie znaczenie czynności Sądu mogły wywrzeć na rozstrzygnięcie sprawy. Z kolei fakt złożenia przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym pisma procesowego zawierającego zmianę żądania, wprowadzie odnotowany w uzasadnieniu, przedstawia w tym zakresie rozumowanie trudne do poddania ocenie, skoro Sąd Okręgowy brak podstaw do uwzględnienia jej stanowiska wiązał z faktem dokonania zmiany żądania pozwu na etapie postępowania apelacyjnego w sytuacji, kiedy apelację wniosła strona przeciwna żądająca oddalenia powództwa w całości, a przed Sądem Rejonowym „nie odebrano od stron żadnych oświadczeń, tym bardziej nie czyniąc ustaleń i nie rekonstruując obowiązujących domniemań. Powyższe nie wskazuje bowiem czego dotyczyła zmiana żądania, zaś zawarte w nim odwołania do zaniechań Sądu Rejonowego są całkowicie niezrozumiałe. Uchybienie przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uniemożliwia odtworzenie rozumowania Sądu Okręgowego, a w rezultacie poddanie ocenie jego prawidłowości.

#### ***W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:***

Sąd Okręgowy podziela w zasadniczej części ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i dokonaną na ich podstawie ocenę prawną, w szczególności w zakresie uwzględnienia domniemania prawnego dającego się wyprowadzić z art. 31 § 1 k.r.o.

W ramach ustaleń faktycznych należy bowiem zwrócić uwagę iż wyrokiem z dnia 19.10.2011 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce w sprawie I C 1102/10 rozwiązał przez rozwód związek małżeński M. K. i B. K. z domu M. zawarty w dniu 8.08.1992 r. w USC w O. (nr aktu (...)). Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 20.04.2012 r. (k. 177).

Mając na uwadze powyższą okoliczność oraz to, że powódka na rozprawie w dniu 2.09.2014 r. podtrzymała wniosek zawarty w piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. (k. 175), którym dokonała modyfikacji roszczenia żądając usunięcia niezgodności stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie w dziale II B. K. i M. K. na prawach współwłasności ułamkowej po 1/4 części, uznać należy, iż dopuszczalna w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 383 k.p.c. zmiana żądania głoszonego w sprawie o uzgodnienie stanu ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w wypadku kiedy jest wynikiem zmiany rodzaju współprawnienia może polegać na żądaniu, aby ujawniony został aktualny rodzaj prawa do nieruchomości. Nie ulega zatem wątpliwości, iż z chwilą rozwiązania związku małżeńskiego stron przez rozwód, ustala między nimi wspólność majątkowa małżeńska. Przysługujące pierwotnie w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej prawo mające bezudziałowy charakter, w chwili orzekania stanowi współwłasność w częściach ułamkowych stron i ma do niego odpowiednie zastosowanie art. 197 k.c., z którego wynika domniemanie, iż udziały współwłaścicieli są równe. W konsekwencji w tym zakresie orzeczenie Sądu I instancji wymagało zmiany, poprzez uwzględnienie aktualnego rodzaju praw przysługującym stronom do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

W konsekwencji Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie, w granicach wyznaczonych treścią przepisu art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece – odpowiada treści art. 31 § 1 k.r.o. w zw. z art. 231 k.p.c., które co zasady słusznie wskazano jako prawną podstawę rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ciężar dowodu, że prawo zostało nabyte do majątku osobistego pozwanego obciążał M. K.. Oświadczenia wiedzy osób uczestniczących w sporządzeniu aktu notarialnego odnośnie pochodzenia środków przeznaczonych na cenę kupna lokalu mieszkalnego nie stanowiły osnowy dokumentu w postaci aktu notarialnego - na uzasadnienie oceny tego rodzaju Sąd

Rejonowy powołał bogate i utrwalone orzecznictwo, którego dorobku skarżący zdaje się nie dostrzegać, a stanowiącego polemikę zarzutu apelacji w tym zakresie, poza artykulacją, głębiej nie motywując.

Wypada zwrócić uwagę, iż oświadczenie wiedzy powódki, nie będącej stroną aktu notarialnego nie korzysta z domniemania prawdziwości i zgodności z prawdą tego, co w akcie zostało urzędowo potwierdzone (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 17.10.2003r., IV CK 283/02; z 18.1.2008r., V CSK 355/07). Reasumując, stwierdzić trzeba, że ujmowane w abstrakcji oświadczenia małżonków co do pochodzenia środków nie mają znaczenia, decyduje moment powstania korzyści majątkowej, natomiast prowadzenie postępowania dowodowego ukierunkowanego na pochodzenie środków przeznaczonych za zakup prawa do lokalu było w realiach sprawy dopuszczalne. W tym kontekście oceniane stanowisko procesowe pozwanego napotkało przeszkodę wstrzymującą perspektywę udzielenia ochrony prawnej w postaci konieczności obalenia domniemania objęcia przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania małżeństwa wspólnością ustawową wynikającego z art. 31 § 1 k.r.o. Udowodnienie zatem zakupu lokalu mieszkalnego za środki stanowiące jego majątek odrębny obciążało skarżącego. Brak podstaw uznania za dowolną, a nie mieszczącą się w granicach swobody warunkowanej ramami logiki, doświadczenia życiowego ocenę Sądu I instancji, że pozwany nie wskazał środka dowodowego pozwalającego potwierdzić wiarygodność swoich twierdzeń. Poza dokumentem umowy, pozostałe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zgromadzone w toku postępowania środki dowodowe mają charakter osobowy (zeznania stron oraz świadków). Wersje wydarzeń przedstawione przez strony oraz świadków – rodziców i siostrę pozwanego odnośnie pochodzenia środków na zakup lokalu mieszkalnego są rozbieżne. Stwierdzić trzeba, że opisane wersje wydarzeń są równie wiarygodne – wyjściowo mieści się bowiem w ramach doświadczenia życiowego i reguł logiki przyjęcie, że wypowiedź każdej z ww. osób jest w równym stopniu spójna i konsekwentna, a zatem równie prawdopodobne mogłoby być, że środki pochodziły z darowizny rodziców na rzecz syna, jak też z majątku dorobkowego. Zarzut naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu alternatywnego stanu faktycznego ustalonego przez stronę na podstawie własnej oceny dowodów, co w istocie czyni skarżący. Uwadze apelującego umknęło nadto, iż w dacie zawarcia umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego (14.07.2003 r.) obowiązywał jeszcze art. 75 § 1 k.c., wg którego czynność prawna obejmująca rozporządzenie prawem, którego wartość przenosiła dwa tysiące złotych, powinna być stwierdzona pismem (forma pisemna dla celów dowodowych). Taką przeto formę winien zachować pozwany zawierając z rodzicami (ojcem) rzekomą umowę darowizny środków przeznaczonych na zakup lokalu mieszkalnego obejmujących kwotę znacznie większą, skoro umowa została zawarta i wykonana w okresie obowiązywania przepisu art. 75 k.c. (uchylony przez art. 1 pkt 20 ustawy a 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408) - z dniem 25 września 2003 r.). Zniesienie kryterium kwotowego wymogu formy pisemnej ad probationem dotyczy bowiem jedynie czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie nowych przepisów. Do rzekomej umowy - ile spór miałby miejsce pomiędzy jej stronami - miałyby przeto zastosowanie ograniczenia dowodowe wynikające z art. 74 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c. Jakkolwiek walor tych przepisów w niniejszej sprawie jest z założenia ograniczony, gdyż powódka, w przeciwieństwie do byłego męża nie jest stroną rzekomej umowy darowizny, jednak skoro skutki takiej umowy miałyby jej dotyczyć, nie zrealizowanie przez pozwanego inicjatywy dowodowej w opisanym kierunku wywiera w zakresie możliwych kierunków oceny przedstawionego materiału dowodowego niekorzystny dla pozwanego skutek. W tym zakresie wskazać trzeba nadto innego rodzaju, również istniejącą, możliwość ukierunkowania postępowania dowodowego przez M. K. - także na dowód o charakterze pisemnym. Skoro bowiem darowiznę miało poprzedzać wypłacenie przez ojca pieniędzy z banku, w zasięgu możliwości pozwanego leżało pozyskanie dowodu wypłacenia takiej kwoty z banku w dacie zawarcia umowy, skoro pozwany uzyskał dowody mających miejsce wcześniej wpłat

na rzecz siostry, również jak twierdził, nie dokonanych przez siebie, a ojciec pozwanego prowadził działalność gospodarczą, w ostateczności - również pokwitowania jej przyjęcia.

Powyższa, ograniczona postawa procesowa pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pomocnika w okolicznościach niniejszej sprawy nakazuje zaaprobować ocenę - że tylko zeznania pozwanego i jego rodziców nie są wystarczającym dowodem, by przyjąć, że doszło do kupna lokalu za środki z majątku odrębnego, gdy powódka i siostra M. K. zeznają odmiennie. Z braku innych, obiektywnych, a przez to wiarygodnych dowodów, niezależnych od zeznań osób bezpośrednio zainteresowanych uzyskaniem orzeczenia określonej treści, jedynym obiektywnym dowodem pozwalającym zrekonstruować treść wzajemnych uprawnień i obowiązków są postanowienia umowy, które w nawiązaniu do treści art. 31 § 1 k. o. w zw. z art. 231 k.p.c. należy interpretować w ten sposób, że zakupiony lokal mieszkalny wszedł do majątku dorobkowego stron, skoro nabycie własności miało miejsce w czasie trwania małżeństwa, a brak miarodajnych podstaw ustalenia okoliczności pochodzenia środków wydatkowanych na zakup z majątku osobistego pozwanego. Skutkiem przyjęcia powyższego ustalenia, było uznanie - za Sądem Rejonowym - zeznań na tę okoliczność (odmiennej treści) złożonych przez pozwanego i jego rodziców za niewiarygodne oraz uznanie za wiarygodne zeznań powódki i zawnioskowanej przez nią w charakterze świadka - M. M. (1) na tę samą okoliczność. Bez większego znaczenia są bowiem sygnalizowanie w apelacji, rozbieżności w relacjach powódki i świadka M. M. (1), które należy zdaniem Sądu Okręgowego tłumaczyć znacznym upływem czasu, skoro powód nie był w stanie przedstawić wiarygodnych dowodów, żeby potwierdzić swoje stanowisko. Nadto należy zwrócić uwagę, iż w tym zakresie na rozprawie w dniu 02.09.2014 r. nie podtrzymał wniosku dowodowego z zeznań świadka P. M. sformułowanego w apelacji na okoliczność pochodzenia środków finansowych, które posłużyły na zakup mieszkania M. M. (1) i oraz ustaleń między stronami dotyczących przeznaczenia darowizny udzielonej M. K. przez Z. K. na zakup przez niego mieszkania przy ul. (...) w O. (k. 255 w zw. z k. 141)

W odniesieniu do motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku i nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadka notariusz B. P. wskazać należy, że - w ocenie Sądu - spóźniony podlegał oddaleniu (k. 256). Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (por. wyrok SN z 17.04.2002 r., IV CKN 490/00). Sformułowany przez pozwanego wniosek dopiero na etapie wniesienia apelacji, podtrzymany w tym zakresie na rozprawie w dniu 2.09.2014 r. nie mógł zostać uwzględniony z tej przyczyny, iż w istocie zmierzał do kwestionowania okoliczności, na które powódka powoływała się już w pozwie, a które w rozbudowanej formie przedstawiła na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 31.01.2012 r. (k. 51). Już w tym momencie zatem pozwany widząc potrzebę podjęcia inicjatywy dowodowej winien był rzeczony wniosek dowodowy sformułować. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni.

Przewidziana przez przepis art. 232 zd. 2 możliwość dopuszczenia dowodu przez Sąd z urzędu wymaga uwzględnienia oczywistego założenia, iż określony dowód będzie przydatny dla stwierdzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy również przypomnieć, iż dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu, stanowi odstępstwo od zasady kontrydiktoryjności i może być potraktowane jako godzące w bezstronność sądu i związany z tym obowiązek równego traktowania stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00). Podkreśla się przy tym, że przepis daje sądowi uprawnienie, nie wprowadza zaś obowiązku. Judykatura dopuszcza skorzystanie z dowodowej aktywności sądu wyjątkowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06). Sytuacja taka może mieć miejsce tytułem przykładu wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, przy czym włożenie na sąd obowiązku przeprowadzenia dowodu z urzędu jest uzasadnione, gdy byłby to jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11). W

niniejszej sprawie takie szczególne okoliczności nie zachodziły. Rozważając jednak możliwość dopuszczenia z urzędu dowodu, który jako spóźniony zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił, uznając jego nieprzydatność dla wyjaśnienia okoliczności sprawy Sąd ostatecznie postanowił zaniechać jego przeprowadzenia (k. 256). Wskazać bowiem należy, że do tego by uznać, że świadek - notariusz B. P., nie ma wiedzy o okolicznościach sporządzenia aktu, a w szczególności rzekomej darowiznie uczynionej przez rodziców pozwanego na jego rzecz, nie zachodziła potrzeba ustalenia powyższej okoliczności w drodze przesłuchania wskazanej osoby. Doświadczenie życiowe Sądu, oraz logiczna ocena percepcji ludzkiego umysłu pozwala przyjąć, że w związku z upływem 10 lat od zdarzenia, tj. sporządzenia aktu notarialnego w dniu 14.7.2003 r., zachodzi trudność, granicząca z niemożliwością, odtworzenia okoliczności związanych z dokonaną czynnością notarialną przez osobę sporządzającą akt. Biorąc pod uwagę charakter wykonywanego przez świadka zawodu (notariusz), a w konsekwencji wynikającej z niego potrzeby dokonywania szeregu czynności, w tym sporządzania we wskazanym okresie czasu (10 lat) znacznej ilości aktów notarialnych, w dodatku z udziałem różnych podmiotów, przedstawiona trudność jawi się jako oczywista i nie do przewyciężenia przy użyciu środka dowodowego w postaci zeznań świadka, zwłaszcza wobec stanowczego stwierdzenia, iż żadnych okoliczności nie pamięta. W konsekwencji zawarte w piśmie z dnia 7.12.2012 r. (stanowiącym dokument prywatny) oświadczenie notariusz B. P. (k.178), iż nie pamięta jakichkolwiek okoliczności związanych z zawarciem aktu notarialnego Rep. A- (...) w dniu 14.07.2013 r. z uwagi na wskazany upływ czasu, Sąd uznał jako przesądzające o nieprzydatności wnioskowanego przez stronę środka dowodowego do udowodnienia twierdzonych faktów. Gdyby zawarte w dokumencie oświadczenie notariusza, wykonującego przecież zawód zaufania publicznego, nie miało tak kategorycznego charakteru, tj. pozwalało przyjąć, iż w drodze przesłuchania świadka, poprzez zadawanie mu szczegółowych pytań udałoby się odtworzyć okoliczności towarzyszące zawarciu przedmiotowej umowy sprzedaży, zachodziłaby możliwość dopuszczenia rzeczonego dowodu z urzędu. Należy również zwrócić uwagę na wysoką nieprecyzyjność tezy dowodowej sformułowanej przez pozwanego, którego w sprawie zastępował profesjonalnego pełnomocnik, poprzez określenie, iż ma być przeprowadzony na okoliczność zachowania się osób podpisujących akt notarialny Rep. A nr (...) w dniu 14.07.2003 r. - M. K., M. M. (1) i B. K. (k. 141) przesądzającej o zaniechaniu przeprowadzenia tego dowodu z urzędu.

W konsekwencji końcowa ocena zasadności żądania dokonana przez Sąd Rejonowy była więc trafna i trzeba ją - co do kierunku - podzielić. W konsekwencji stanowisko pozwanego zawarte w apelacji ma charakter tylko polemiczny.

W konsekwencji Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 2 sentencji na podstawie art. 385 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania (pkt 3 sentencji) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).